

Sygn. akt III AUa 999/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha

Sędziowie: SSA Beata Michalska (spr.)

del. SSO Magdalena Lisowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 marca 2016 r. w Ł.

sprawy **D. L. przy udziale zainteresowanej J. W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.**

o ustalenie ubezpieczenia i podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 20 lutego 2015 r. sygn. akt V U 1010/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. na rzecz D. L. kwotę (...) (dwa tysiące sześćset jednaście) złotych a na rzecz J. W. kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.**

M. A. S. B. M.

III A Ua 999/15

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Kaliszu wyrokiem z 20 lutego 2015r., w sprawie V U 1010/14, zmienił zaskarżoną przez ubezpieczoną D. L. decyzję z 30 czerwca 2014r. i ustalił, że podstawę wymiaru składek z tytułu zatrudnienia odwołującej się u J. W. prowadzącej „Małą gastronomię” w K. od 1 października 2013r. stanowi kwota 2.000 zł oraz orzekł o kosztach procesu. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. na mocy powołanej decyzji stwierdził, że D. L. podlega od 2 maja 2013r. obowiązkowo ubezpieczeniom : emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia u J. W. (pkt 1 decyzji), odmówił przyjęcia do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne za okres od października do grudnia 2013r. kwoty 2.000 zł. oraz za styczeń 2014r.- kwoty 533,33 zł. (pkt 2), przyjmując odpowiednio kwoty 400 zł i 126 zł. (pkt 3).

Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji zapadło w następującym stanie faktycznym sprawy:

J. W. od 2002r. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą w zakresie małej gastronomii. Do 31 grudnia 2013r. opłacała z tego tytułu zryczałtowany podatek dochodowy w formie karty podatkowej. Od 1 stycznia 2014r. rozlicza się na zasadach ogólnych. Z innych źródeł niż działalność gospodarcza osiągnęła w 2011r. przychód w kwocie 9.127,67 zł, w 2012r. - w kwocie 4.996,04 zł, zaś w 2013r. - 1.848,32 zł. Wg ustaleń Sądu Okręgowego, w punkcie gastronomicznym przy u. Rynek w K., J. W. zatrudnia S. A., początkowo na 1/4 etatu, a od 3 marca 2014r. - na cały etat. Obok niej, na umowę zlecenia od 1 czerwca 2013r. pracuje A. G.. Od 6 do 24 czerwca 2013r. była zatrudniona A. B. na 1/4 etatu. Ponadto od 5 lipca 2013r. do 12 maja 2014r. pracownikiem zainteresowanej była W. N., a od 1 marca do 31 sierpnia 2014r. - A. A..

Bar jest czynny od godziny 9 do 17, także w soboty. W punkcie zasadniczo pracuje jedna osoba. W razie przewidywanego natężenia ruchu klientów, zainteresowana korzystała ze wsparcia zatrudnionych na umowy zlecenia. W okresie od maja do października 2013r. D. L. pracowała w barze jako sprzedawca. Przychodziła do pracy na dwie godziny dziennie, a następnie udawała się do pracy w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Jej matka J. W. we wrześniu 2013r. zaczęła odczuwać dolegliwości zdrowotne. W efekcie, od marca 2014r. jest niezdolna do pracy z prawem do świadczenia rehabilitacyjnego. Pogarszający się stan zdrowia zainteresowanej, przewidywana przez nią absencja chorobowa spowodowały, że postanowiła powierzyć córce dalsze czynności związane z prowadzoną działalnością. W ramach aneksu z dnia 1 października 2013r. nałożyła na nią obowiązki związane z zarządzaniem barem. Od tego czasu, obok dotychczasowych obowiązków sprzedawcy, D. L. pełniła obowiązki zaopatrzeniowca, przejęła zakres prac związanych z prowadzeniem dokumentacji. Wszystko w ramach dotychczasowego wymiaru czasu pracy, chociaż zdarzały się sytuacje powodujące konieczność pracy wydłużonej. W chwili obecnej czynności te wykonuje pracownica zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy. Średni, miesięczny dochód z działalności baru w roku 2013 wyniósł 6.000-8.000 zł.

D. L. od kwietnia 2012r. do kwietnia 2014r. prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą - plac zabaw dla dzieci. W dniu 2 maja 2013r. zawarła z matką J. W. umowę o pracę na czas określony, w wymiarze 1/4 etatu, do 31 grudnia 2014r. na stanowisku sprzedawcy z miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości 400 zł. brutto. Wcześniej pracowała jako kelner, barman, menadżer, przedstawiciel handlowy, sprzedawca. Z dniem 1 października 2013r. D. L. i J. W. podpisały aneks do umowy o pracę z 2 maja 2013r. Pracodawca powierzył odwołującej obowiązki menadżera i zwiększył wysokość wynagrodzenia za pracę do 2.000 zł (brutto). Pozostałe warunki umowy o pracę nie uległy zmianie. Na dzień podpisania aneksu odwołująca legitymowała się zaświadczeniem lekarskim o zdolności do pracy na stanowisku menadżera. Jak ustalił Sąd Okręgowy, w dniu 10 stycznia 2014r. ubezpieczona dowiedziała się, że jest w 5 tygodniu ciąży. Z uwagi na zagrożoną ciążę wystawiono jej zaświadczenie o czasowej niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy uznał odwołanie za zasadne. Zwrócił uwagę, że w ramach przepisu art. 41 ust. 12 i 13 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych, ZUS może zakwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (art. 58 k.c.) - vide : m.in. uchwała SN z dnia 27.04.2005r., II UZP 2/05. Przy czym na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych ustalenie podstawy wymiaru składki z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy oparte jest na zasadzie określonej w art. 6 ust. 1 i art. 18 ust. 1 w zw. z art. 20 ust. 1 i art. 4 pkt 9, z zastrzeżeniem art. 18 ust. 2 ustawy systemowej. Zgodnie z brzmieniem tych przepisów, podstawą składki jest przychód, w rozumieniu przepisów; tj. fakt dokonania wypłaty wynagrodzenia w określonej wysokości. Umowa o pracę wywołuje skutki nie tylko dotyczące wzajemnych relacji pracownik - pracodawca, ale także dalsze, m.in. w sferze ubezpieczeń społecznych. Określa wysokość składki, a w konsekwencji prowadzi do uzyskania odpowiednich świadczeń. Są to skutki doniosłe nie tylko dla pracownika (ubezpieczonego), ale także interesu publicznego. Ocena postanowień umownych może i powinna być zatem dokonywana także z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych. Godziwość wynagrodzenia - jedna z zasad prawa pracy - zyskuje dodatkowy walor aksjologiczny; w prawie ubezpieczeń społecznych istnieje bowiem znacznie mocniejsza, niż w prawie pracy, bariera działania w ramach prawa, oparta na wymagającym ochrony interesie publicznym i zasadzie solidarności ubezpieczonych. W konsekwencji, nieważnością mogą być dotknięte jedynie uzgodnienia stron umowy o pracę, dotyczące wynagrodzenia za pracę, przy zachowaniu ważności pozostałych

postanowień umownych. (vide : wyrok SN z dnia 04.08.2006r., II UK 16/05, OSNP 2006, nr 11-12, poz. 191, z dnia 05.06.2009, I UK 19/09, LEX nr 515697). Sąd Okręgowy stwierdził, że kwestionowanie przez organ rentowy ważności umowy o pracę, choćby w zakresie postanowień regulujących wysokość wynagrodzenia, jest możliwe tylko wówczas, gdy z okoliczności sprawy wynika, że jedynym determinantem zachowań stron takiej umowy jest chęć osiągnięcia korzyści w postaci wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego, jako następstwa „zdarzenia ubezpieczeniowego”, które ma w najbliższym czasie wystąpić (przewidywana, dłuższa absencja chorobowa, zbliżające się macierzyństwo). Tylko wówczas trafną jest teza, że tak układające się strony działają w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego, skoro zmierzają do uzyskania świadczeń, do których w innym przebiegu zdarzeń prawa by nie nabyli, albo w niższej wysokości. Tymczasem, przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że w dniu zawarcia aneksu do umowy o pracę, D. L. nie była w ciąży. Strony aneksu nie miały motywu osiągnięcia wzajemnych korzyści innych niż wynikające z treści postanowień umownych. J. W. otrzymała zatem dalsze wsparcie córki w prowadzeniu biznesu, zaś odwołująca wyższe wynagrodzenie za pracę.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy uznał, że podstawę wymiaru składek z tytułu pracy D. L. w firmie (...), stanowiły deklarowane przez płatnika składek kwoty pieniężne, co skutkowało zmianą zaskarżonej decyzji, o czym orzeczono na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. O kosztach zastępstwa procesowego odwołującej orzeczono na podstawie art. 98 i nast. k.p.c. oraz § 6 pkt 1 w zw. z § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013r., poz. 461) przyjmując, że wartością przedmiotu sprawy niniejszej jest różnica w wysokości składek od podstawy deklarowanej przez płatnika, a przyjętej przez organ rentowy.

W apelacji organ rentowy zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 18 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 58 § 2 k.c. ;
- naruszenie przepisów o postępowaniu tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów.

Zdaniem apelującego zawarty w dniu 1 października 2013r. aneks do umowy o pracę rażąco narusza zasady współzycia społecznego polegające na świadomym osiąganiu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu. Przy wykazaniu przez pracodawcę w Urzędzie Skarbowym niskim dochodzie za 2013 rok wynoszącym 1.849 zł podwyższenie wynagrodzenia do kwoty 2000 zł i ponoszeniem związanych z tym kosztów jest nieracjonalne i niewspółmierne do pracy trwającej zaledwie 2 godziny dziennie zwłaszcza, że inni pracownicy zatrudnieni w takim samym wymiarze otrzymywali wynagrodzenie minimalne odpowiednie do wymiaru czasu pracy.

Zdaniem apelującego przy podwyższeniu wynagrodzenia zaważył stopień pokrewieństwa, gdyż odwołująca jest córką płatnika. Potwierdzeniem takiego stanowiska jest przejęcie obowiązków D. L. przez S. A., która na cały etat jest zatrudniona - nie jak twierdzi Sąd od marca 2014r. lecz od września 2014r. i to z wynagrodzeniem minimalnym. Przed wrześniem 2014r. S. A. była zatrudniona na 1/2 etatu z wynagrodzeniem 840 zł. Poza tym odwołująca z podwyższenia wynagrodzenia odniosła dodatkową korzyść, gdyż jako osoba prowadząca swoją pozarolniczą działalność gospodarczą od 1 kwietnia 2012r. nie opłacała preferencyjnych składek na ubezpieczenie społeczne. Z powyższego wynika, że D. L. była jedyną osobą zatrudnioną z tak wysokim wynagrodzeniem, które przy pełnym wymiarze wynosi 8.000 zł brutto. Wynagrodzenia innych pracowników zatrudnionych przez J. W. na 1/2 bądź 1/4 etatu wynosiły kwoty minimalne odpowiednie do wymiaru czasu pracy. Potwierdzają to wydruki z kompleksowego systemu informacyjnego, dołączone do sprawy. Stąd wniosek, że jedynym celem podwyższenia wynagrodzenia z zachowaniem dotychczasowego wymiaru czasu pracy było osiągnięcie jak największej korzyści, co uzasadnia zakwestionowanie przez organ rentowy podstawy wymiaru składek. Zdaniem apelującego fakt, że odwołująca w dniu podwyższenia wynagrodzenia nie była w ciąży nie ma w sprawie znaczenia przy ocenie niegodziwie wysokiego wynagrodzenia. Istotne znaczenie mają: zakres czynności i obowiązków, kompetencje pracownika a przede wszystkim możliwości finansowe płatnika wynikające z przychodów firmy. W konkluzji swojego stanowiska organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

W toku postępowania przed sądem drugiej instancji postępowanie dowodowe zostało uzupełnione przez dodatkowe przesłuchanie odwołującej się na okoliczność charakteru jej obowiązków pracowniczych od 1 października 2013r. Przeprowadzone postępowanie w całości potwierdziło ustalenia sądu pierwszej instancji co do tego, że zakres obowiązków ubezpieczonej od ww. daty uległ istotnej zmianie, przejęła obowiązki osoby prowadzącej działalność z powodu złego stanu zdrowia matki i z tego względu też uległo zwiększeniu umówione wynagrodzenie. (dowody: przesłuchanie D. L.- 6:58-13:00 min. na płycie CD-k.94 akt sprawy).

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja organu rentowego nie jest zasadna.

Sąd pierwszej instancji przeprowadził właściwe postępowanie dowodowe, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne, a to sprawia, że nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego ponownego przytaczania.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie, w świetle zarzutów apelacji oraz treści zaskarżonej decyzji, pozostaje ocena zawartego między D. L. a pracodawcą (będącym jej matką) aneksu do umowy o pracę z 1 października 2013r. zmieniającego stanowisko i zakres obowiązków pracowniczych oraz podwyższającego wynagrodzenie z 400 zł. do 2.000 zł. przy zachowaniu 1/4 wymiaru czasu pracy. Zdaniem apelującego umowa zmieniająca pierwotny stosunek pracy jest nieważna w świetle art.58 § 2 k.c., jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Przy czym apelujący zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie prawa procesowego i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przez pominięcie istotnych okoliczności, jak: niski dochód płatnika za 2013r. (1.849 zł.), fakt zawarcia umowy między osobami najbliższymi czy zatrudnianie wszystkich innych pracowników za minimalnym wynagrodzeniem.

Wbrew twierdzeniom apelującego, Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił zgromadzone dowody, nie przekraczając granic swobodnej oceny, zakreślonych treścią art.233§1 k.p.c. Dla skuteczności zarzutu obrazu przepisu art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wykazanie rażącego naruszenia dyrektyw oceny dowodów wskazanych w przywołanym przepisie, czyli wykazania, że ocena sądu jest rażąco sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania czy doświadczenia życiowego i dlatego (patrz bliżej także - SN wyrok z 10 czerwca 1999 r. II UKN 685/98 - legalis). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Wyłącznie w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Apelujący nie wykazał, aby ocena Sądu pierwszej instancji co do ustaleń, że zawarty w dniu 1 października 2013r. aneks do umowy o pracę jest ważny, była rażąco wadliwa. W pierwszej kolejności należy podzielić stanowisko Sądu pierwszej instancji, że z załączonych do akt ZUS informacji Naczelnika I Urzędu Skarbowego w K. (na k.149-151 akt ZUS) wynika jednoznacznie, iż J. W. w 2013r. rozliczała się jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą w formie karty podatkowej. Sąd wskazywany przez apelującego dochód wykazany w rozliczeniu rocznym podatnika w kwocie 1.849 zł. obejmował tylko dochód z otrzymanego zasiłku chorobowego (jak wskazał US, był to dochód z „innych źródeł”) i nie stanowi, jak twierdzi apelujący, dochodu z prowadzonej przez płatnika działalności gospodarczej. Nie można zatem z tej okoliczności wywodzić, że Sąd pierwszej instancji wadliwie ustalił możliwość ustalenia przez strony wynagrodzenia miesięcznego na kwotę 2.000 zł. przy wykazanym rocznym dochodzie na niższą kwotę. Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, wbrew zarzutom apelacji, są w tej części zgodne z zeznaniami płatnika i niesprzeczne z treścią zgromadzonych w sprawie dowodów z dokumentów - załączonych do sprawy informacji Urzędu Skarbowego. Nie są więc to ustalenia dowolne, ale mieszczą się w granicach swobodnej oceny dowodów. Wynika z nich, że średni miesięczny dochód wynosił około 6-8 tys. zł. Nie można też, jak czyni to apelujący, wywodzić, że odwołująca się była zatrudniona faktycznie na stanowisku z bardzo wysokim wynagrodzeniem wynoszącym w przypadku pełnego etatu 8.000 zł. w sytuacji, gdy poza sporem jest, że zgłoszona do ubezpieczeń społecznych podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne wynosiła od 1 października 2013r. 2.000 zł. Nie można zatem odnosić oceny stanu

faktycznego do wyższej, ale tylko hipotetycznej kwoty wynagrodzenia ustalonej przy założeniu niewystępującego w sprawie innego wyższego wymiaru czasu pracy. Dlatego twierdzenie apelującego, że wynagrodzenie na poziomie 8.000 zł. w niniejszej sprawie należy uznać za niegodziwe, jest o tyle chybione, że nie odnosi się do okoliczności ustalonych w tej sprawie. Co istotne, apelujący nie kwestionuje ustaleń Sądu Okręgowego, że zmiana zakresu pierwotnej umowy o pracę co do stanowiska i zakresu obowiązków nie miała cech pozorności. A zatem nie ma sporu co do tego, że ubezpieczona od 1 października 2013r. faktycznie podjęła się nowych obowiązków z powodu złego stanu zdrowia matki i zastąpiła ją w szeregu czynnościach organizujących całą działalność (zaopatrzenie, rozliczanie towaru, codzienny raport). W rezultacie nie można zarzucić Sądowi Okręgowemu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, gdy przy takich niekwestionowanych ustaleniach uznał zasadność zwiększenia kwoty należnego za tę pracę wynagrodzenia. Argument, że inni pracownicy byli zatrudnieni z niższym wynagrodzeniem na poziomie wynagrodzenia minimalnego nie może mieć znaczenia decydującego przy jednoczesnym ustaleniu, że zakres obowiązków ubezpieczonej od 1 października 2013r. rzeczywiście uległ zmianie (przejęła obowiązki właściciela punktu), a przyczyna tej zmiany była prawdziwa i dotyczyła pogorszenia stanu zdrowia matki. Ponadto nie jest sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, ani też z zasadami współżycia społecznego, przyznanie wyższego wynagrodzenia w ramach zbliżonego zakresu obowiązków osobom najbliższym dla pracodawcy, ponieważ na wysokość umówionego wynagrodzenia ma wpływ nie tylko sam zakres powierzonych obowiązków, ale też szereg innych czynników, w tym m.in. staż, zaangażowanie w pracę, zakres odpowiedzialności, doświadczenie zawodowe itp. Zdaniem apelującego, jedynym celem podwyższenia wynagrodzenia z zachowaniem dotychczasowego wymiaru czasu pracy było osiągnięcie jak najwyższych korzyści. Przy czym apelujący nie wyjaśnił, na czym miałyby polegać wskazane „korzyści”, poza tym, że ubezpieczona prowadziła jednocześnie pozarolniczą działalność gospodarczą i nie miała od 1 kwietnia 2012r. uprawnień do opłacania preferencyjnych składek. Nie ma przy tym sporu, że na datę zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych wyższej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie odwołującej się, tj. na datę 4 listopada 2013r. nie była w ciąży (w dniu 10 stycznia 2014r. lekarz stwierdził 5 tydzień ciąży), jak też nie ustalono żadnych innych okoliczności uzasadniających podwyższenie wynagrodzenia niż rzeczywista zmiana zakresu obowiązków pracowniczych, co prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych organ rentowy zakwestionował ważność aneksu do umowy o pracę z 1 października 2013r. na podstawie art.58 § 2 k.c. Co do zasady ZUS może kwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, OSNP 2005, nr 21, poz. 338, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2007 r., III UK 26/07, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2007 r., III UK 30/07). W prawidłowo ustalonych przez Sąd Okręgowy okolicznościach faktycznych sprawy nie ma jednak podstaw do uznania, że umówione wynagrodzenie było rażąco wysokie i jako takie pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, ustalenie w umowie o pracę rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę może być w konkretnych okolicznościach, uznane za nieważne jako dokonane z naruszeniem zasad współżycia społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu - art. 58 § 3 k.c. w związku z art. 300 k.p. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2005 r. sygn. akt III UK 89/05, OSNP 2006/11-12/192, LEX nr 182780, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 16/05, opubl. OSNP 2006/11-12/191, LEX nr 182776, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2009 r., III UK 7/09, LEX nr 509047). W niniejszej sprawie takie okoliczności nie zachodzą. Podwyższenie wynagrodzenia od 1 października 2013r. wiązało się ze zmianą zarówno ilościową, jak i jakościową zakresu obowiązków pracownika, a strony zarówno w dacie zawierania aneksu, jak i zgłoszenia wyższej podstawy wymiaru składek do ZUS, nie miały świadomości, że w bliżej określonej przyszłości dojdzie do ziszczenia się ryzyka ubezpieczeniowego. Nie można zatem uznać, co słusznie przyjął Sąd Okręgowy, że strony zamierzały, zawierając sporny aneks do umowy o pracę, osiągnąć jakiegokolwiek nieuzasadnione korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych jej uczestników.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny uznał, że sporny aneks do umowy o pracę nie jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, jest czynnością prawną ważną, a tym samym umówione tam wynagrodzenie stanowi

przychód, będący podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne pracownika stosownie do art. 18 ust. 1 pkt 1 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t.: Dz.U. z 2015r., poz.121 ze zm.).

W związku z powyższym, Sąd Apelacyjny, działając na podstawie art. 385 k.p.c., uznając rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego za słuszne i odpowiadające prawu, oddalił apelację.

W przedmiocie kosztów postępowania za drugą instancję Sąd Apelacyjny orzekł stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik procesu wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c., zasądzając od ZUS na rzecz odwołującej się i zainteresowanej, z których każda była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, stosownie do §6 pkt 5 oraz § 13 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013, poz. 461). Przy ustalaniu wysokości należnego wynagrodzenia za czynności adwokackie Sąd Apelacyjny uwzględnił, iż przedmiotem sporu była wysokość wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, a wartość przedmiotu sporu została wskazana wprost w apelacji organu rentowego (30.956 zł.). Nadto miał na uwadze, że w pierwszej instancji odwołującą się reprezentował inny adwokat, stąd należna wysokość wynagrodzenia za prowadzenie sprawy przed Sądem Apelacyjnym wynosi 100% stawki minimalnej (2.400 zł.). Zgodnie z art.98§ 3 k.p.c., do niezbędnych kosztów procesu zaliczono również wydatki pełnomocnika zgodnie z zestawieniem obejmujące zwrot kosztów dojazdu na rozprawę przed sądem drugiej instancji w kwocie 210,62 zł. Pominięto natomiast żądanie odwołującej się o zwrot kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem Okręgowym w Kaliszu, ponieważ orzeczenie w tym przedmiocie, niezaskarżone przez stronę odwołującą się, zostało zawarte w punkcie 2 wyroku sądu pierwszej instancji.

Przewodnicząca: Sędziowie: